

I etap 20 Rajdu Rzeszowskiego zakończony

Na 2 miejscu w grupie "N" i 10 w klasyfikacji generalnej Rajdu Rzeszowskiego zakończyła zmagania pierwszego dnia załoga Radek Tyta / Jakub Gerber.

Mimo że pogoda dopisała to tak jak można było się spodziewać podkarpackie odcinki specjalne sprawiały zawodnikom wiele trudności. Dla orneckiego kierowcy dodatkowym problemem były problemy techniczne samochodu z którymi zmagał się niemalże przez cały dzień. Zaczęło się od złapanego "kapcia" na I odcinku specjalnym "Blizianka".

Radek Tyta: *To już chyba stało się tradycją że Rajd Rzeszowski zawsze stanowi najtrudniejszą rundę Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Mam na myśli nie tylko ciężkie technicznie, szybkie i bardzo wąskie odcinki specjalne ale także kłopoty techniczne jakie nas spotykają w Rzeszowie. Dzisiaj tak naprawdę bez problemów przejechaliśmy tylko jeden odcinek specjalny. Wtedy było widać jakie jest nasze rzeczywiste tempo. Wygraliśmy ten odcinek w grupie "N". Od początku drugiej pętli mieliśmy problemy z przeniesieniem napędu i zakończyło się to wymianą dyferencjału. Chłopaki spisali się świetnie i za to im wielkie dzięki. Niestety nie był to koniec naszych kłopotów. Na odcinku specjalnym wokół galerii Nowy Świat mieliśmy kolejne kłopoty, tym razem z paliwem. Mam nadzieję że limit pecha na ten rajd już wyczerpaliśmy i jutro będzie już wszystko w jak najlepszym porządku.*